



Część 3 cyklu artykułów poświęconych Savoir Vivre w kontaktach z osobami niepełnosprawnymi. Ten artykuł opowiada o kontaktach z osobami niepełnosprawnymi ruchowo.

Oscar Pistorius, niepełnosprawny sprinter, nie mógł w Pekinie rywalizować z najlepszymi zawodnikami, ponieważ nie miałby z nim szans. Jego karbonowe protezy dają mu zbyt dużą przewagę nad rywalami. Trzydzieści medali - 5 złotych, 12 srebrnych i 13 brązowych zdobyli Polacy w zakończonych w Pekinie 13. Igrzyskach Paraolimpijskich.

Brzmi niewiarygodnie, a jednak to fakty. Niepełnosprawni ruchowo często radzą sobie lepiej w życiu od tak zwanych "normalnych" ludzi. Dlaczego więc, gdy widzimy człowieka na wózku to albo szybko się odwracamy, albo "gapimy się" na niego jak ciele na malowane wrota? Dlaczego nie potrafimy rozmawiać z tymi ludźmi? Nie wiemy, jak się zachować? Gdy się zwróci do nas o pomoc, to dlaczego nie potrafimy im pomóc? Oczywiście w naszych szkołach/uniwersytetach lepiej uczyć o fascynującym rozmnażaniu roślin okrytonasiennych niż zająć się tematami, które nas bezpośrednio dotyczą.

Na pewno zauważyłeś, że do grupy osób niepełnosprawnych ruchowo należą ludzie o bardzo różnych problemach zdrowotnych. Bez problemu potrafimy się przywitać czy pożegnać, poprzez zwykłe podanie ręki, z osobą na wózku, ale jeżeli spotkamy osobę z protezą albo z nie w pełni wykształconą dłońią, lub ze sparaliżowanymi rękoma, to panika już niemal pewna. Spokojnie, nie musimy się krępować ani czuć zażenowania. Możesz ująć dłoń takiej osoby i lekko ją ucisnąć. Oczywiście przy jakichkolwiek wątpliwościach zawsze można zapytać, czy osoba niepełnosprawna chce w ten sposób się z Tobą przywitać. Proste pytanie wystarczy: ?Czy mogę ucisnąć ci dłoń??

W kontakcie z niepełnosprawnym na wózku wystarczy nie prowadzić rozmowy w pozycji stojącej, ponieważ wtedy patrzysz na taką osobę z góry, co dla nikogo nie jest przyjemne. Jeżeli nie masz możliwości, żeby gdzieś usiąść, to przynajmniej stań w pewnej odległości od tej osoby, tak żeby nie musiała podnosić głowy do góry. Pamiętaj też żeby rozmawiać z osobą, a nie z jej wózkiem czy sparaliżowanymi nogami. Najprościej - po prostu skoncentrować się na twarzy rozmówcy, tak jak podczas każdej innej rozmowy. Wszyscy lubimy, gdy człowiek, z którym rozmawiamy, patrzy nam w oczy. Może się zdarzyć, że spotkasz osobę, której twarz w jakiś sposób została oszpecona. Pamiętaj - może to być w pierwszej chwili dość trudne, ale mówi się, że "oczy są zwierciadłem duszy"

Zdarza się, że niektóre osoby niepełnosprawne ruchowo mają problemy z wymową czy ze

Dodany przez Artur Olędzki

piątek, 22 października 2010 19:57 - Poprawiony niedziela, 31 października 2010 09:28

zrozumieniem tego, co mówisz. Znowu, jeżeli masz wątpliwości czy komunikat, który usłyszałeś jest prawidłowy po prostu zapytaj. "Czy mógłbyś mi powtórzyć?" albo sparafrazuj dodając na koniec "czy dobrze cię zrozumiałem?" Na pewno Twój rozmówca się nie obrazi, przecież doskonale sobie zdaje sprawę, że jego komunikat może być niezrozumiany.

Kiedyś, w jakimś sklepie się spotkałem z taką sytuacją: Osoba na wózku "zatarasowała" przejście. Jakaś paniusia chciała przejść, być może i powiedziała przepraszam, być może za cicho, może pan ma wózku właśnie chciał się odsunąć, jednak jej chłopak postanowił przyspieszyć wypadki i bezceremonialnie przesunął wózek, zanim ktokolwiek zdążył się zorientować. Jest to rzecz niedopuszczalna! Wózek stanowi fragment osobistej przestrzeni osoby niepełnosprawnej. Nie wolno go popychać przestawiać, opierać się na nim. Gdyby ten chłopak chciał w ten sposób "przesunąć" swojego pełnosprawnego rówieśnika mogłoby się skończyć bijatyką.

Inna sprawa, kiedy ktoś Ciebie poprosi o pomoc np. podczas wsiadania czy wysiadania ze środków komunikacji miejskiej (ech te jeszcze jeżdżące Ikarusy), wtedy też nie panikuj ani też nie udawaj eksperta. Po pierwsze możesz nie wiedzieć, w jaki sposób, za jakie elementy chwycić wózek, znowu - wystarczy zapytać. W jaki sposób prowadzić wózek, tyłem czy przodem, o to też wystarczy zapytać. W tym momencie też nie bój się używać słów "chodzić" "iść" czy "pójść".

Używaj ich w sposób jak najprostszy i naturalny. Bardzo nienaturalne jest poprawianie siebie, kiedy w automatyczny sposób powiesz "gdzie chce pan iść?" to nie zamieniaj tego na "gdzie chce pan podjechać?"

To w zasadzie cała wiedza, jaka jest potrzebna w stosunku do osób niepełnosprawnych ruchowo. Jak zwykle do tego przydałoby się trochę Twojej cierpliwości i najzwyczajszej życzliwości ludzkiej. Wtedy będzie się nam wszystkim lepiej żyło.